



Józef Chwałek
1922—1969

W pierwszej połowie 1969 roku Instytut Geodezji i Kartografii poniósł bolesną stratę: w dniu 28 maja 1969 r. zmarł niespodziewanie w wieku 46 lat adiunkt mgr inż. Józef Chwałek, długoletni pracownik naukowy i Kierownik Zakładu Fotogrametrii, w Instytucie.

Urodził się 20.10.1922 w Przeworsku, jako syn znanego i cenionego inżyniera geodety, Wilhelma Chwałka. W domu rodzinnym panowała atmosfera umiłowania tego zawodu. Pomimo przeszkód, jakie młodemu Józefowi, który w r. 1939 ukończył gimnazjum ogólnokształcące stawiały warunki wojny i okupacji, kończy on w r. 1942 dwuletnie liceum drogowo-wodne w Jarosławiu oraz wstępuje na Oddział Mierniczy Wyższej Szkoły Technicznej we Lwowie. Rozpoczęte studia przerywa mu powołanie przez okupanta hitlerowskiego do przymusowej pracy, po czym znajduje zatrudnienie jako technik mierniczy w Urzędzie Ziemskim w Rzeszowie. Koniec wojny zastaje go przy dorywczych pracach geodezyjnych na wsi.

Po otwarciu normalnych studiów na Wydziale Geodezyjnym Politechniki Warszawskiej wstępuje na ten wydział w r. 1945, w roku zaś 1950 uzyskuje tytuł magistra nauk technicznych po przedłożeniu pracy dyplomowej „Badania radialnego triangulatora i jego zastosowanie do zdjęć lotniczych”. Cały okres studiów przeżywa niezwykle intensywnie; oprócz normalnych zajęć na uczelni pracuje zarobkowo, a jednocześnie bierze aktywny udział w pracach społecznych Bratniej Pomocy i Koła Geodetów Studentów Politechniki Warszawskiej. To zaangażowanie zawodowe i społeczne cechuje go przez całe jego krótkie życie.

W czasie studiów zjawia się też zainteresowanie Józefa Chwałka fotogrametrią. Po skończeniu odbywa praktykę w Urzędzie Fotogrametrycznym w Bratysławie oraz zostaje asystentem na Wydziale Geografii Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie prowadzi zajęcia z fotogrametrii. Jednocześnie jest starszym asystentem Katedry Fotogrametrii Politechniki Warszawskiej.

Z początkiem r. 1951 rozpoczyna pracę w Geodezyjnym Instytucie Naukowo-Badawczym (przemianowanym następnie na Instytut Geodezji i Kartografii). Pracy tej pozostał wierny do końca, a więc przez okres przeszło osiemnastu lat.

Od samego początku włączył się bez reszty w prace organizacyjne i naukowe Zakładu Fotogrametrii Instytutu. Już w pierwszym okresie zostaje mu powierzone założenie pierwszego doświadczalnego pola fotogrametrycznego. Pole to powstaje w Józefosławiu pod Warszawą jako wynik jego osobistego wysiłku i koncepcji naukowych, technicznych i organizacyjnych i przez wiele lat służy do wielostronnych badań opracowań fotogrametrycznych na terenach płaskich.

Okres następnych dziesięciu lat wypełniony jest nieustanną pracą naukową i techniczną z zakresu fotogrametrii. Był to okres bardzo ciężki. Na szczupłe kadry naukowe Instytutu nałożone zostały zadania przekraczające niejednokrotnie możliwości młodego na ogół zespołu. Mgr inż. Józef Chwałek w tym okresie staje się pełnowartościowym, faktycznie samodzielnym pracownikiem naukowym. Dwa razy rozpoczyna przewód doktorski, aby również i formalnie uzyskać odpowiedni stopień naukowy, jednak wielka ilość obowiązków, wynikających z potrzeby terminowego wykonania planowych zadań Instytutu, uniemożliwia mu to.

Jego natura pracowita i nienasycona skłania go do wysiłków stałego podnoszenia kwalifikacji. Uważa, że właściwy rozwój pracownika naukowego wymaga również pracy dydaktycznej. Realizując to, wykłada przedmioty geodezyjne w Technikum Geologicznym oraz jest asystentem w Wojskowej Akademii Technicznej, wykazując w tej dziedzinie duże zamiłowanie i zdolności dydaktyczne. Sledzi rozwój fotogrametrii na świecie i uzupełnia swe wiadomości specjalistyczne na kursach organizowanych w Zurichu, Budapeszcie i Jenie. Bierze czynny udział w kongresach, sympozjonach i konferencjach Międzynarodowego Towarzystwa Fotogrametrycznego.

Pracuje aktywnie w Stowarzyszeniu Geodetów Polskich pełniąc rozmaite funkcje społeczne. Bierze czynny udział w pracach nad międzynarodowym wielojęzycznym słownikiem fotogrametrycznym, jako stały członek Komitetu Redakcyjnego. Jest czynnym członkiem Zarządu Polskiego Towarzystwa Fotogrametrycznego.

W roku 1962 obejmuje kierownictwo Zakładu Fotogrametrii Instytutu Geodezji i Kartografii. Ze zdwojoną energią przystępuje do prac nad zbliżeniem prac planowych Instytutu do bieżących potrzeb przedsiębiorstw produkcyjnych, ale jednocześnie skierowuje uwagę na nowe możliwości zastosowania fotogrametrii pod kątem ekonomicznego wykorzystania jej dla potrzeb gospodarki narodowej. Jako przykład może tu posłużyć wprowadzenie z inicjatywy Józefa Chwałka, po wykonaniu prac badawczych i eksperymentalnych pod jego kierunkiem, metod fotogrametrycznych do badań ruchów zwałowisk na terenach kopalń odkrywkowych.

Doceniając potrzebę nauki ekonomii i organizacji pracy dla inżyniera i naukowca, kończy dwuletni Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu-Leninizmu o kierunku ekonomicznym.

Perspektywy rozwoju zadań geodezji i kartografii były dla niego pobudką do wysuwania konkretnych projektów prac badawczych nad dalszym zastosowaniem fotogrametrii. Niestety, projektów tych nie dane mu już było zrealizować: zmarł w przededniu tworzenia nowego planu 5-cioletniego badań naukowych.

W uznaniu jego wyteżonej pracy oraz jej wyników władze odznaczyły Go medalem 10-lecia Polski Ludowej oraz Złotą Odznaką za Zasługi w Geodezji i Kartografii.

Był człowiekiem niezmiernie prawym, prostolinijnym i bardzo wrażliwym, o wielkim poczuciu odpowiedzialności za każde słowo i czyn. Gorący patriota, o dużej wiedzy fachowej, odznaczał się wielką bezinteresownością, skromnością i ofiarnością.

Praca w Instytucie Geodezji i Kartografii pochłaniała go bez reszty. Zaangażowany był w niej zarówno jako pracownik naukowy, jak też i jako działacz na polu polityczno-społecznym. W pełnieniu obowiązków przewodniczącego Grupy Partyjnej PZPR, a następnie I-go Sekretarza OOP wychodził zawsze naprzeciw trudnościom dnia codziennego Instytutu, starając się je przezwyciężyć przy jednoczesnym głębokim wczuwaniu się w potrzeby ludzkie pojedynczych kolegów i całego środowiska.

Nieubłagana śmierć zabrała go z naszego grona w sile wieku, nagle, niespodziewanie, pogrążając w głębokim smutku i żalu jego kolegów i przyjaciół.

Stanisław Kryński

